

Słowa kluczowe: świętość, rozwój duchowy, cierpienie, pasyjność, rozwój duchowy, chrystocentryzm cierpienia, mistyka cierpienia

Keywords: holiness, spiritual development, suffering, passion, spiritual development, Christocentrism of suffering, mysticism of suffering

*Marek Tatar*¹

UNIWERSYTET KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO W WARSZAWIE, POLSKA

ORCID: 0000-0002-7161-8196

WARTOŚĆ CIERPIENIA W WIELKOPOSTNYCH WIZJACH SŁUGI BOŻEJ WANDY MALCZEWSKIEJ

WPROWADZENIE

Cierpienie jest nieodłącznym elementem życia człowieka. Możemy stwierdzić, że posiada ono charakter powszechny nie tylko pod względem czasu, przestrzeni geograficznej, ale również osób. Jego doświadczenie jest niekwestionowalne zarówno w wymiarze zewnętrznym, jak i duchowo-psychicznym (por. Tatar, 2013, s. 104–117)². Jednocześnie jest nieustannie intrygującym i prowokującym przedmiotem badań poszczególnych dyscyplin naukowych, a także poszukiwań interdyscyplinarnych. Na gruncie psychologii znalazło nawet swój odrębny dział zwany „psychologią cierpienia” (por. Pastuszka, 1984, s. 147–153; Jarosiewicz, 2006, s. 46–60). Jest ono także przedmiotem dociekań teologicznych. Warto podkreślić istotne słowa

1 Ks. prof. dr hab. Marek Tatar – prezbiter diecezji radomskiej (wyśw. w 1989 r.), prodziekan Wydziału Teologicznego UKSW, kierownik Katedry Mistyki Chrześcijańskiej w UKSW (ul. Dewajtis 5, 01–815 Warszawa). Krajowy duszpasterz powołań przy Konferencji Episkopatu Polski, Konsultant Komisji ds. Duchowieństwa Konferencji Episkopatu Polski. Autor wielu artykułów i wystąpień z zakresu duchowości chrześcijańskiej, w Polsce i poza jej granicami. Przestrzenie badawcze: duchowość chrześcijańska, mistyka, duchowość otyczna, duchowość ekumeniczna.

2 Przede wszystkim należy podkreślić zasadniczą rolę jaka zachodzi pomiędzy bólem a cierpieniem. Mówiąc o bólu i jego relacji do cierpienia należy stwierdzić, że pierwszy sygnalizuje, zakłócenie porządku wewnętrznego czy też zewnętrznego. Na charakter przeżywania cierpienia wpływa system wartości w jakim ono jest ono umieszczane. W ten sposób możemy dokonać dość jasnego rozgraniczenia pomiędzy cierpieniem a cierpiętnictwem.

św. Jana Pawła II, który stwierdza: „[...] w Bogu odkrywamy godność osoby ludzkiej, każdej osoby. Zdrowie fizyczne czy psychiczne nie dodaje ani nie odejmuje niczego osobie; co więcej, cierpienie może nadać jej szczególnego prawa wobec nas” (Jan Paweł II, 1985, s. 145). Możemy odnieść wrażenie, że chrześcijaństwo – katolicyzm w pewien sposób gloryfikuje cierpienie, które z naturalistycznego punktu widzenia zawsze pozostanie złem. Przede wszystkim dlatego, że współczesna kultura medialno-marketingowa promuje człowieka „pięknego”, „nieskazitelnego” oraz „absolutnie wolnego”. Z tego względu instrumentalizacja człowieka oraz kultura hedonizmu należą do głównych przyczyn kryzysu wartości cierpienia (Jan Paweł II, 1985, s. 112). Obok tych względów należy zauważyć, że historia duchowości chrześcijańskiej odślania specyficzny charakter cierpienia człowieka w jego dążeniu do zjednoczenia z Bogiem. Doświadczenie mistyczne ewidentnie wskazuje na charakter cierpienia mistyków wynikający z dwóch powodów, tj. pragnienia pełni zjednoczenia z Bogiem oraz zła i grzechu, które obecne są w życiu doczesnym i wskazują na cywilizacyjną apostazję. W tym kontekście możemy spojrzeć na cierpienie jako na wartość uświęcającą i transformującą. Sięgając do doświadczeń mistycznych Sługi Bożej Wandy Malczewskiej (1822–1896) należy stwierdzić, że oba te wymiary znajdują swoje odzwierciedlenie. Właśnie pod tym kątem należy spojrzeć na jej wizje mistyczne z okresu wielkopostnego 1872 roku.

1. PASYJNA IDENTYFIKACJA

Analiza teologiczna na gruncie duchowości wskazuje na partycypacyjny charakter doświadczeń mistycznych w męce i cierpieniu Jezusa Chrystusa. Ta droga jasno wynika ze słów samego Chrystusa: „Jeśli kto chce iść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech co dnia bierze krzyż (τὸν σταυρὸν) swój i niech Mnie naśladuje! (καὶ ἀκολουθεῖτω μοι – podąża za Mną)” (Łk 9, 23). Z kolei św. Paweł stwierdza: „Tak więc, gdy Żydzi żądają znaków, a Grecy szukają mądrości, my głosimy Chrystusa ukrzyżowanego, który jest zgorszeniem dla Żydów, a głupstwem dla pogan, dla tych zaś, którzy są powołani, tak spośród Żydów, jak i spośród Greków, Chrystusem, mocą Bożą i mądrością Bożą” (1 Kor 1, 22–24) (por. 1 Kor 2, 2; Flp 1, 21; 1, 23). Sięgając do historii duchowości należy stwierdzić, że kontemplację i identyfikację z cierpieniem i męką Chrystusa prowadzącą do identyfikacji z nim spotykamy np. u św. Franciszka z Asyżu, św. Dominika, św. Pawła od Krzyża czy też św. Benedykta Józefa Labre (por. Garrigou-Lagrange, 1998, s. 802; Rogalewski,

1997, s. 265–272)³. Bez wątpienia do tego grona należy zaliczyć Wandę Malczewską, która pozostawiła wizje o charakterze zmysłowym wewnętrznym i jednocześnie posiadające charakter ekstazy (por. Tatar, 2020, s. 65–66).

Analiza identyfikacji domaga się podkreślenia jej natury i charakteru. Idąc za R. Mehlerem, należy stwierdzić, że był to przedmiot wielu analiz prowadzonych przez Webera, Meada czy też Goffmana. Dotyczą one przede wszystkim identyfikacji o charakterze socjalnym. R. Mehler wskazuje na następujące rodzaje identyfikacji: duchową – odnoszącą się do osoby Boga; społeczną – dotyczącą ról i zadań człowieka; osobistą – opierającą się na psycho-fizycznej strukturze; interpelacyjną – dotyczącą relacji z innymi. W interesującym nas zagadnieniu warto zaznaczyć, że występują parametry identyfikacji chrześcijańskiej, do których należą: a) pójście za Chrystusem; b) wolność i odpowiedzialność; c) rozwój, otwartość i dojrzewanie człowieka (Tatar, 2012, s. 143).

Analizując pisma radomskiej mistyczki, zauważamy, że mamy do czynienia z sześcioma wizjami wyobrażeniowymi, które przeżywała w piątki Wielkiego Postu 1872 roku łącznie w Piątkiem Triduum Paschalnego. One odzwierciedlają nakreślone powyżej parametry identyfikacyjne mistyczki. Zawierają szczegółowy opis męki Jezusa Chrystusa od momentu Wieczernika aż do zdjęcia Jego ciała z Krzyża. Doświadczenia te bez wątpienia można określić mianem mistyki przeżyciowej. To charakter życia człowieka podniesiony do poziomu nadprzyrodzonego i odsłaniający charakter zjednoczenia z Bogiem. Jak twierdzi ks. prof. S. Urbański, stan ten pozwala człowiekowi na poznawanie prawdy i „utożsamianie się” z Bogiem na drodze łaski. Relacja człowieka z Bogiem jest wówczas bardzo bliska (por. Urbański, 2015, s. 34–50). Sługa Boża doświadczała widzeń wyobrażeniowych połączonych ze stanami ekstazy. To, co charakteryzuje tę kategorię doświadczeń, to plastyczność obrazów, jasność, a jednocześnie dokładność i drobiazgowość w przekazie. Jej pasyjne wizje są świadectwem dynamiki jej rozwoju duchowego. Charakterystyczne jest to, że posiadają one charakter poznawczy, a zatem weryfikowalny z zasadniczym kryterium przekazu prawdy, którym jest Pismo Święte. Tym, co charakterystyczne dla tychże doświadczeń Wandy, jest niezwykle ewangeliczny realizm. Opisy wizji przekazują także wiele szczegółów, które nie mają odzwierciedlenia w przekazach ewangelicznych. Jednakże należy stwierdzić, że mamy do czynienia z wizjami o charakterze prywatnym, co w pewien sposób wyjaśnia tę kwestię. Kolejnym argumentem jest fakt, że nie ma w tych treściach zmiany zasadniczego

3 W kontekście duchowości pasyjnej Rogalewski szczególnie zajmuje się o. Kacprem Drużbickim, ale jednocześnie podkreśla wpływ takich teologów, jak: Mikołaj Łęczycki (+ 1653), Kasper Drużbicki (+ 1662), Szymon Stanisław Makowski (+ 1683), Tomasz Młodzianowski (+ 1686) i Stanisław Papczyński (+ 1701).

depozytu wiary. Trzecim zaś to, że są przekazywane konkretnej osobie, która ma wypełnić określone zadanie, jak wynika z zaprezentowanych wizji (por. Wianowski, 2020, s. 96).

Należy zatem stwierdzić, że doświadczenia te łączą zarówno doświadczenie wizji, jak i słowa wyobrażeniowe, czyli lokucje – to charakter kontaktu z uczestnikami wizji, ale doświadczalne są wewnętrznie (por. Wianowski, 2020, s. 89–93) i cechują się wyrazistością, pewnością, i oddziaływaniem determinującym przyjęcie oraz zastosowanie (por. Wianowski, 2020, s. 92–93). Ks. T. Olkowicz, który był spowiednikiem Sługi Bożej, w swoim opisie stwierdza:

Ciało wydało się być obumarłe, tylko postawa twarzy wzniesiona ku niebu, oczy zamknięte, ręce złożone jak do modlitwy i w górę podniesione, twarz albo bardzo smutna albo jakby czerpiąca z Nieba natchnienie i radość [...]. Opuszcza ją rozum, opuszcza ją pamięć rzeczy ziemskiego świata, nie ma już swojej woli. Miłość i jedynie tylko miłość pochłania ją w nieskończony ocean miłości Bożej i pozwala się w niej kąpać lub odsłania jej widok swych strasznych cierpień jako Boga-Człowieka i wprawia ją w nieopisane boleści, graniczące z chwilą konania (Augustyniak, 2010, s. 76–77).

Określenie charakteru doświadczeń wielkopostnych Sługi Bożej, które jest konieczne dla dalszej analizy, otwiera możliwość przedstawienia zasadniczych treści dotyczących jej identyfikowania się z wydarzeniami pasyjnymi. Sama stwierdza: „Wielki Post zawsze robi na mnie wielkie wrażenie, bo mi przypomina Mękę Najmilszego Zbawiciela”, a następnie zwraca się do Chrystusa: „O Jezu! Pociągnij nas do siebie i pozwól zanurzyć się w ranach Twoich” (Malczewska, 2020, s. 57). W ten sposób łączy cierpienie swojego życia z cierpieniem Chrystusa. Warto zaznaczyć, że jej dojrzewanie do pasyjnego zjednoczenia dokonywało się na drodze sukcesywnego rozwoju duchowego, która zawiera wydarzenia zewnętrzne, będące trudnymi dla niej doświadczeniami. Należą do nich bez wątpienia śmierć matki oraz bardzo głęboka tęsknota za nią, następnie doświadczenie choroby w czasie pobytu w Krakowie u ciotki Magdaleny Kochanowskiej, choroba w Wilkoszewicach. Wszystkie one odsłaniają charakterystyczny rys zjednoczenia z Chrystusem (por. Augustyniak, 2010, s. 28–35). Oprócz cierpienia zewnętrznego – fizycznego podkreślić należy jej doświadczenie charakterystycznego momentu wprowadzenia w życie mistyczne, którym są oschłości. O dojrzałości świadczy jej przygotowanie do śmierci i głębokie przekonanie o ostatecznym zjednoczeniu (por. Augustyniak, 2010, s. 68)⁴.

4 „O mój Jezu, ostatni raz całuję te rany ciężkie dla Ciebie, ale dla mnie słodkie; już idę do Ciebie”.

Szczególnego znaczenia ta identyfikacja z cierpiącym Chrystusem nabiera w analizowanych wizjach wielkopostnych. Sługa Boża bardzo wyraźnie podkreśliła swój udział w misterium paschalnym w słowach: „Dziś byłam w Wieczerniku” (Malczewska, 2020, s. 58), „widziałam” (Jezusa, Piotra, loch) (tamże, s. 65–66, 70), „Pan Jezus powołał mnie na podwórze Piłata” (tamże, s. 69), „Dziś byłam na sali sądowej Piłata” (tamże, s. 77), „Dziś byłam na ulicach Jerozolimy” (tamże, s. 84), „Dziś widziałam spotkanie Pana Jezusa z Jego Najświętszą Matką” (tamże, s. 88), „Dziś byłam na górze Kalwarii” (tamże, s. 94). Wszystkie te określenia świadczą o bezpośrednim uczestnictwie Sługi Bożej w wydarzeniach pasyjnych.

2. DOŚWIADCZENIE CIERPIĄCEGO CHRYSYTA

Sukcesywna analiza poszczególnych etapów pozwoli właściwie określić charakter identyfikacyjny Wandy Malczewskiej w misterium paschalnym. Pierwsza wizja (16.02.1872 r.) związana jest z miejscem ustanowienia kapłaństwa oraz Eucharystii. Opis wizji zdecydowanie wykracza poza relacje biblijne. Szczególnie zwraca uwagę w tejże wizji koncentracja na charakterze uczestnictwa w tym wydarzeniu Judasza, który – jak przekazuje mistyczka – został oskarżony przez Chrystusa o podwójny grzech: świętokradzkie przyjęcie kapłaństwa oraz świętokradztwo przyjęcia Eucharystii. Na kanwie powołania i godności apostołów oraz wielkości Sakramentu ołtarza odsłania się cierpienie Chrystusa z tych dwóch powodów (por. Malczewska, 2020, s. 58–63; Augustyniak, 2010, s. 79–83).

Wizja kolejnego piątku Wielkiego Postu (23.02.1872 r.) dotyczy wydarzeń w Ogrodzie Oliwnym, zaparcia się Piotra, uwięzienia, tortur wobec Chrystusa. Szczególną uwagę zwraca konfrontacja zdrady Judasza oraz zaparcia się Piotra, a następnie jego żalu oraz nawrócenia. W przesłaniu Chrystusa do Wandy należy pokreślić wyjątkowe zaakcentowanie problemu zatwardziałości (por. Malczewska, 2020, s. 64–68; Augustyniak, 2010, s. 84–87). Można powiedzieć, że Bóg w swojej miłości szanuje wolność człowieka i w ten sposób zgadza się nawet na całkowite odejście. W bardzo widoczny sposób zostało tu jednak wyeksponowanie cierpienie Boga, którego przyczyną jest odrzucenie Jego miłości (Szymik, 2011, s. 96–108)⁵.

Kolejna wizja związana jest z piątkiem 1.03.1872 r. i dotyczy cierpienia związanego z biczowaniem Chrystusa i towarzyszących mu wydarzeń. W sposób wyjątkowy odsłania ona cierpienie fizyczne i psychiczne (por. Malczewska, 2020,

5 Autor przywołuje w tym kontekście bardzo znaczące słowa J. Ratzingera: „tematyka cierpiącego Boga wynika z tematyki Boga miłującego i ciągle do niej odsyła. Właściwe przekroczenie przez chrześcijaństwo antycznego pojęcia Boga leży w przekonaniu, że Bóg jest miłością”.

s. 68–77; Augustyniak, 2010, s. 87–94). Kolejna bardzo plastyczna i jednocześnie drobiazgowo wizja posiada charakter bardzo emocjonalny. Sama kara biczowania, sposób jej wykonania a także skutki wywołują poczucie żalu. Jednocześnie bardzo wyraźnie, jak wynika z przekazu, polaryzują się stanowiska wobec Chrystusa. Niezwykle zaskakująca jest tendencja Piłata, który w świetle całości wydarzenia chce Jego uniewinnienia. Podobnie jak w innych wizjach pojawiają się elementy dodane, np. dokładność sposobu biczowania. Nie wynika on ze znajomości tekstów biblijnych, ale rzeczywiście prezentuje stopniowość cierpienia w wymierzaniu tej kary. Sługa Boża opisuje wprost swoją reakcję na to wydarzenie: „upadłam na kolana, zalana łzami żalu i bóleści i zawołałam [...] cierpisz za grzechy całego świata” (Malczewska, 2020, s. 73). Chrystus przekazuje jej, że to cierpienie, w którym ona uczestniczy, przede wszystkim dotyczy grzechów szóstego i dziewiątego przykazania, które szczególnie uderzają w godność człowieka będącego dziełem Boga. W tej wizji niezwykle jest porównanie widzenia cierpiącego Chrystusa z wydarzeniem na górze Tabor. To wizja Chrystusa uwielbionego w cierpieniu (Malczewska, 2020, s. 75).

Kontynuacją, a jednocześnie punktem kulminacyjnym wydarzeń związanych z procesem Chrystusa oraz osobą Piłata, przeciwników Chrystusa i jego zwolenników jest wizja dotycząca definitywnego wyroku (8.03.1872 r.) (por. Malczewska, 2020, s. 77–83; Augustyniak, 2010, s. 94–99). Swoje uczestnictwo Wanda podkreśla stwierdzeniem: „Byłam w sali sądowej Piłata...” (Malczewska, 2020, s. 77). Również w tej wizji Piłat prezentuje się jako ten, który chce uwolnić Chrystusa i w tym celu odwołuje się do Jego nauczania, co może być nieco zaskakujące (Malczewska, 2020, s. 77–78). Ostatecznie zapada wyrok i rozpoczyna się przygotowanie do egzekucji, które odsłania upokarzające cierpienie Chrystusa. Kluczowymi elementami są cierpienia związane z rozpoczęciem drogi krzyżowej i wszystkim atrybutami temu służącymi. Już na początku drogi krzyżowej Chrystus jasno przedstawia Wandzie motyw cierpienia i ofiary. Mówi do niej: „Ja lituję się nad waszym zaślepieniem; Moją męką chcę was wykupić z niewoli szatana, obmyć z waszych grzechów i otworzyć Niebo Krzyżem, który Mnie przyciska” (Malczewska, 2020, s. 81). Bardzo ważną postacią wyłaniającą się w tej wizji jest Szymon Cyrenejczyk. Możemy zauważyć transformację, jaka dokonuje się w nim pod wpływem spotkania z cierpiącym Chrystusem. Cierpienie w tej wizji dotyczy fałszywości oskarżeń i zeznań w sądownictwie, a generalnie ósmego przykazania.

Wizja z piątego piątku Wielkiego Postu (15.03.1872 r.) (por. Malczewska, 2020, s. 84–85; Augustyniak, 2010, s. 99–102) jest kontynuacją drogi Jezusa Chrystusa na Kalwarię. Prezentuje ona kolejne osoby, które czynnie uczestniczą w procesie Odkupienia. Do szczególnych postaci, uczestniczących w Jego cierpieniu, jak

wynika z wizji, należy św. Weronika. Zaprezentowana jako odważna kobieta, która cieszy się wizerunkiem twarzy Zbawiciela. Podobnie jak w poprzednich etapach występują ci, którzy solidaryzują się z Chrystusem, na tym etapie podkreślone zostało szczególne znaczenie obecności matek i towarzyszących im dzieci, do których Chrystus zwraca się z przesłaniem. Charakterystyczną cechą tej wizji jest podanie dokładnej liczby dzieci. Nawiązanie w słowach, które On wypowiada do niewiast, stanowi odwołanie do prześladowania ze strony Antiocha IV Epifanesa oraz bohaterstwa matki siedmiu synów (por. 2 Mch 7, 1–41). Uderza bardzo mocny akcent pedagogiczny i dotyczy oparcia wychowania i edukacji szkolnej na wartościach ewangelicznych: „Módl się o dobrą chrześcijańską szkołę” (Malczewska, 2020, s. 88). Można wywnioskować, że szczególnym akcentem cierpienia Chrystusa jest właśnie problem wychowania i edukacji młodego pokolenia.

Wizja Wandy Malczewskiej z ostatniego piątku Wielkiego Postu (22.03.1872 r.) dotyczy Maryi i jej udziału w cierpieniu Chrystusa, a także Apostołów, ze szczególnym podkreśleniem znaczenia św. Jana, który odtąd zgodnie ze swoją obietnicą towarzyszy matce Jezusa aż do końca (por. Malczewska, 2020, s. 88–94)⁶. Z punktu widzenia poruszanego zagadnienia warto wskazać na charakter jej obecności i towarzyszenie w całym misterium zbawczym. Wizja jest w pełni zgodna i potwierdza słowa Ewangelii dotyczące prorocstwa Symeona (por. Łk 2, 34–35) a także te wypowiedziane przez Chrystusa o Jego obecności w sprawach Bożych (por. Łk 2,49–50). Warto zwrócić uwagę na szczegółowy charakter wizji, w której np. pojawiają się opisy wyglądu a także charakterystycznego ubioru Maryi (por. Malczewska, 2020, s. 90). Jej cierpienie, jak wynika z przekazu, posiada niezwykłą moc zarówno fizyczną, jak i duchową, które wynikają z jej miłosnej relacji do Syna Bożego, przekraczającej naturalną miłość macierzyńską. Jak wynika z tekstu przekazu wizji, wiara i miłość są źródłem uczestniczenia w cierpieniu Chrystusa, a także fundamentem przyjęcia go i rozumienia. W sposób organiczny łączy się to źródło z drugim, którym jest Eucharystia aktualizująca wydarzenia paschalne, a także zmartwychwstanie Chrystusa (Malczewska, 2020, s. 92). Słowa Maryi nawiązują do teologii męczeństwa (Malczewska, 2020, s. 93)⁷, będącego bardzo adekwatnym wskaźnikiem identyfikacyjnym z Chrystusem w przeżywaniu cierpienia, należy stwierdzić, że ujmuje je ona i opisuje w kategoriach eucharystycznych (por. Starowieyski, 1990, s. 128). Potwierdzeniem współudziału Maryi w tymże misterium odkupienia po-

6 Niezwykle brzmią słowa św. Jana, który uprzedzając wydarzenie na krzyżu, stwierdza: „Ja cię do samej śmierci nie odstąpię... Ty będziesz moją Matką, a ja Ci będę synem – jestem pewien, że Chrystus to potwierdzi”. To wskazuje na działanie św. Jana pod natchnieniem w pełni spójnym z późniejszą decyzją Chrystusa (Augustyniak, 2010, s. 102–107).

7 „Z najświętszego sakramentu czerpali odwagę i męstwo Święci Męczennicy...”.

przez cierpienie są słowa Chrystusa wypowiedziane do niej i przekazane w wizji: „O Matko moja! Jakże ci jestem wdzięczny za ten dowód miłości macierzyńskiej” (Malczewska, 2020, s. 94).

Kulminacyjne wydarzenie *misterium passionis* stanowi wizja Wielkiego Piątku – 29.03.1872 r. (por. Malczewska, 2020, 94–105; Augustyniak, 2010, s. 107–115). Bez wątpienia należy ono do najobszerniejszych, najbardziej szczegółowych a jednocześnie odzwierciedlających apogeum cierpienia Chrystusa. Wanda Malczewska, relacjonując to wydarzenie, stwierdza bardzo jednoznacznie: „Dziś byłam na Górze Kalwarii” (Malczewska, 2020, s. 94). Wskazując na wielość osób biorących w nim udział, podkreśla znaczenie Chrystusa, zaznaczając, że był On znany „sąsiednim ludom pogańskim” (Malczewska, 2020, s. 95). Wanda współuczestniczy w tym cierpieniu wraz z Maryją i św. Janem. Bardzo charakterystyczne momenty wybiegają poza treści biblijne, np. szal płócienny Maryi, podkreślający wagę wydarzenia, a jednocześnie krańcową różnorodność reakcji (pobożnych kobiet, oprawców) wobec Jezusa. Cierpienie krzyżowania Chrystusa połączone jest z jego modlitwą, ale także splata się ze słowami Maryi. Można powiedzieć, że nawiązuje się dialog w cierpieniu. Maryja zwraca się do Wandy: „Cierpi w milczeniu i modli się... Naśladuj Go... cierp z Nim i módl się z Nim... Cicha serdeczna boleść jest prawdziwą boleścią” (Malczewska, 2020, s. 98). Pewnym wtrąceniem jest adnotacja o połączeniu ofiary krzyżowej z Eucharystią, posiada charakter ofiarniczy. Wizja całego procesu ukrzyżowania odsłania zaangażowanie Wandy, która zwraca się do Ojca: „O Boże zawołałam – czy nie ujmiesz się za swoim Synem!” (Malczewska, 2020, s. 99). Wspomina spowiedź i nawrócenie łotra oraz podkreśla łaskę jego rozgrzeszenia przez samego Chrystusa. Kolejny dialog znany z Ewangelii św. Jana dotyczy Chrystusa, Maryi i Jana (por. J. 19, 25–27). W wizji został on poszerzony o aspekt eklezjalny, apostołski i misyjny. Chrystus wprost mówi w nim o współcierpieniu Maryi i jej związku z Kościołem. Z polecenia Chrystusa Jan oraz apostołowie mają opiekować się Maryją, ale przede wszystkim odpowiedzialni są za dzieło ewangelizacyjne. Niezwykle cenny jest dialog Boga Ojca z Chrystusem w momencie Jego śmierci. Odsłania jedność Ojca z Synem, ale przede wszystkim wyjaśnia, że: „Przeprosić Boga mógł tylko Bóg. Zaś karę odcierpieć mógł tylko człowiek. Ty jako Syn Mój Jednorodzony, równy Mi we wszystkim, podjąłeś się tego dzieła. Bóstwo pokryłeś człowieczeństwem, a człowieczeństwo uświęcone i wspierane Bóstwem wydałeś na srogie męki. Tym sposobem spełniasz dzieło odkupienia, czyli pojednania człowieka z Bogiem” (Malczewska, 2020, s. 102). Te kluczowe słowa szczególnie w momencie śmierci wyjaśniają relację jedności tajemnicy Wcielenia i Odkupienia, a jednocześnie wskazują, w jaki sposób wpisują się w tę tajemnicę dzieje człowieka. Opis samego momentu śmierci Chrystusa został w wizji rozbudowany o wyjaśnie-

nie pragnienia Chrystusa a także aspekt odkupieńczo-wynagradzający, ewangeliczno-apostolski, eklezjalno-hierarchiczny oraz sakramentalny (por. Malczewska, 2020, s. 102). Jak zaznacza Wanda, jest ona w pełni świadomym uczestnikiem tych wydarzeń i relacjonuje zmiany, jakie w wyniku cierpienia dokonują się pod krzyżem. To dążenie do pełni miłości, dobra, które są naturą raj. Wskazuje w ten sposób efektywność cierpienia i transformację tych, którzy w nim uczestniczą.

Dalsza część wizji dotyczy przebicia włócznią, reakcji Wandy i wyjaśnienia z krzyża dotyczącego daru Miłosierdzia (por. Kowalska, 1995, p. 299)⁸, które staje się coraz jaśniejsze w świetle objawień św. s. Faustyny. Dopełnieniem jest zdjęcie ciała Chrystusa z krzyża i złożenie go do grobu, co jest zgodne z opisami ewangelicznymi. Bardzo znamienne jest stwierdzenie wynikające z wizji: „Wszyscy całowaliśmy ręce i nogi Najdroższego Zbawiciela” (Malczewska, 2020, s. 105). Całości wizji dopełniają słowa Matki Bożej wyrażającej prawdę o zmartwychwstaniu, a także czci wobec niej wyrażonej przez uczestników (por. Malczewska, 2020, s. 105).

Analiza wizji piątków Wielkiego Postu doświadczonych przez Wandę Malczewską odsłania ich głęboko biblijny charakter rozbudowany jednocześnie o wątki wyjaśniające sens i charakter wydarzenia. Ewangeliczne prawdy dotyczące cierpienia Chrystusa w wydarzeniu pasywnym odsłaniają charakter współcierpienia uczestników. Jednocześnie wizje odsłaniają bardzo klarowne oddzielenie tych, którzy są przeciwnikami Chrystusa. Uczestnictwo w nich Wandy Malczewskiej wskazuje na pewną dwutorowość, tj. dialog z cierpiącym Chrystusem i jej zaangażowanie wewnętrzne i zewnętrzne oraz uczestnictwo w cierpieniu Maryi. Bez wątplenia należy stwierdzić, że mamy do czynienia z mistycznym charakterem zjednoczenia w cierpieniu.

3. CHARAKTER UŚWIĘCAJĄCO-JEDNOCZĄCEGO CIERPIENIA WANDY MALCZEWSKIEJ

Analizując wizje mistyczki z Radomia, należy stwierdzić, że odsłaniają one zasadniczy charakter odkupieńczego cierpienia Jezusa Chrystusa. Jego cierpienie jest fundamentalne dla rozeznania charakteru cierpienia człowieka. Z tekstu bardzo jasno wynika, i zostało to zaprezentowane powyżej, że cierpieniu Chrystusa towarzyszy współcierpienie człowieka. W tym kontekście możliwa jest analiza cha-

8 „Te dwa promienie oznaczają krew i wodę – błąd promień oznacza wodę, która usprawiedliwia dusze; czerwony promień oznacza krew, która jest życiem dusz... Te dwa promienie wyszły z wnętrzości Miłosierdzia Mojego wówczas, kiedy konające Serce Moje zostało włócznią otwarte na krzyżu. Te promienie osłaniają dusze przed zagniewaniem Ojca Mojego”.

rakteru cierpienia Maryi, św. Jana, św. Piotra, Szymona z Cyreny, kobiet i dzieci oraz samej Sługi Bożej. Dla wszystkich towarzyszących Chrystusowi w całym wydarzeniu pasyjnym Jego cierpienie posiada charakter typiczny. Oznacza to, że właściwe jego rozeznanie znajduje swój punkt odniesienia w cierpieniu Jezusa Chrystusa.

W całości wizji, które – jak zostało wielokrotnie stwierdzone – posiadają bardzo szczegółowe i głębokie zakorzenienie w opisach biblijnych, najbardziej spektakularne jest uczestniczenie w fizycznym cierpieniu Jezusa Chrystusa. Warto zauważyć, że dość dokładne opisy zostały wzbogacone o doświadczenia, w których uczestniczy Wanda i potem je przekazuje. Należą do nich choćby takie wydarzenia jak: rozbudowana wizja Ostatniej Wieczerzy zawierająca opis przygotowania do paschy (por. Malczewska, 2020, s. 58), zachowanie Judasza i wyjaśnienie Chrystusa dotyczące jego podwójnego świętokradczego czynu, a w tym kontekście cierpienia z powodu grzechu świętokradztwa (por. Malczewska, 2020, s. 60), cierpienie wynikające ze zdrady Piotra (por. Malczewska, 2020, s. 65), cierpienie fizyczne związane z przesłuchaniem i torturami (por. Malczewska, 2020, s. 72), niesienie krzyża, a następnie przygotowanie do ukrzyżowania i samo wykonanie wyroku (por. Malczewska, 2020, s. 94–105). Chrystus wprost zwraca się do Wandy słowami: „Cierpiałem fizycznie – bo widzisz – ciało moje okryli ranami i sińcami” (Malczewska, 2020, s. 74).

W kontekście poruszanego zagadnienia należy szczególnie podkreślić charakter uczestnictwa mistyczki z Radomia w fizycznym wymiarze cierpienia Chrystusa. Schemat analizy wyznacza kolejność wizji związanych z poszczególnymi etapami pasyjnymi. Jak sama zaznacza w swojej wizji, widziała przygotowanie do ustanowienia Eucharystii i kapłaństwa, a także gest umycia nóg, widziała także nadzwyczajne zjawisko nad głowami Apostołów, płakała nad zdradą Judasza (por. Malczewska, 2020, s. 57–63). Jak sama stwierdza, „zdrętwieniem” zareagowała na żołnierzy z Judaszem na czele, widziała aresztowanie, widziała zaparcie Piotra, widziała loch, w którym osadzono Chrystusa, widziała Jego tortury, padała na kolana wobec tych wydarzeń (por. Malczewska, 2020, s. 64–68). Kolejne doświadczenia fizyczne związane z biczowaniem odsłaniają jej zaangażowanie, wskazując na jej uczestnictwo w gronie świadków tego wydarzenia, a także podczas obecności Chrystusa przez Piłatem. Chrystus wyjaśnia jej bezpośrednio charakter jej uczestnictwa: „Ty odczułaś mękę Mojego Ciała... odczułaś ból Mego serca” (Malczewska, 2020, s. 74). Swoją reakcję mistyczka opisuje następująco: „serce mi bić przestało z nadmiaru boleści... skamieniałam... wyciągnęłam ręce do Jezusa, chcąc rany Jego opatrzyć i zapłakałam gorzkimi łzami” (Malczewska, 2020, s. 73). Nieco dalej mówi o tym, że padła na kolana. W czwartym widzeniu była świadkiem spoliczkowania Chrystusa, a także tortur przed ukrzyżowaniem oraz Jego dialogu z Szymonem

Cyrenejczykiem (por. Malczewska, 2020, s. 77–84). Jak stwierdza, uczestniczyła w drodze na Kalwarię, widziała scenę ze św. Weroniką, spotkanie z dziećmi, a także sama prosiła o błogosławieństwo (por. Malczewska, 2020, s. 84–88). W kolejnej wizji towarzyszyła Maryi w drodze na Kalwarię i doświadczała jej szczególnej relacji z Chrystusem, co spowodowało u niej płacz i prośbę, by mogła jej dalej towarzyszyć, a także prowadziła z nią dialog (por. Malczewska, 2020, s. 88–95). Szczególne doświadczenie związane jest z samym ukrzyżowaniem. Stwierdza: „Dziś byłam na Kalwarii. Widziałam...” (Malczewska, 2020, s. 94). Opisuje wszystkie wydarzenia tego odkupieńczego momentu z pozycji bezpośredniego świadka (obnażenie z szat, pomoc Maryi, krzyżowanie, śmierć, reakcja otoczenia, zjawisko atmosferyczne towarzyszące śmierci Chrystusa). Niezwykle ważny jest w tym kontekście dialog Wandy z Maryją dotyczący wątku narodowego oraz obecność mistyczki pod krzyżem Chrystusa podczas dialogu Maryi i św. Jana. Opisuje swoją postawę jako słuchanie, wpatrywanie się we wszystko, co ją otacza, później jest świadkiem śmierci Chrystusa – widzi ją, reaguje na przebicie włócznią, a następnie towarzyszy złożeniu Jego ciała do grobu (por. Malczewska, 2020, s. 94–105).

Oprócz cierpienia fizycznego, jak wynika z wizji, całemu wydarzeniu towarzyszy cierpienie psychiczne. Wiąże się ono przede wszystkim z niezrozumieniem misji Chrystusa, a także Jego odrzuceniem. W takich kategoriach należałoby postrzegać np. zdradę Judasza, który – na co wskazuje pierwsza wizja – okazał niewdzięczność i zawiódł zaufanie Chrystusa i poprzez swój czyn sprofanował godność człowieka i apostoła. W tej kategorii mieści się również brak szacunku dla Eucharystii i niemoralne zachowanie w świetle wiary i przynależności do Kościoła (por. Malczewska, 2020, s. 60–62), a także rozczarowanie Chrystusa brakiem czuwania Apostołów w czasie Jego modlitwy w Ogrojcu, spojrzenie na Piotra po jego zdradzie, dręczenie podczas przesłuchań, zachowania upokarzające (drwiny, kłamstwa, ubliżanie). W sposób bardzo klarowny można zauważyć to również w zachowaniu Heroda, który „okazał Jezusowi pogardę, nazwał go głupim i dla wyszydzenia Go wobec pospólstwa ubrał go w szatę białą, jak zwykle ubierają w szpitalach wariatów” (Malczewska, 2020, s. 71). Równie upokarzającym cierpieniem był wybór Barabasa, którego postawiono jako kontrkandydata Jezusa do ułaskawienia (por. Malczewska, 2020, s. 71). Znamienne są słowa samego Chrystusa w wizji trzeciej: „potrzeba było, aby ponosił katusze biczowania, podczas którego cierpiełem moralnie, stojąc obnażony wśród tłumu rozpustników urągających Mi” (Malczewska, 2020, s. 74). Do tego katalogu cierpień moralno-psychicznych należy zaliczyć także całą drogę krzyżową nasyconą drwinami, obnażenie z szat, bluźnierstwa, podczas których żądano dowodów boskości, oraz szczególnie upokarzający wyrok przeznaczony dla niewolników i zbrodniarzy (por. Malczewska, 2020, s. 95).

Wanda Malczewska w swoich wizjach uczestniczyła w cierpieniu Chrystusa. Jak zostało wyżej wskazane, On sam zaprosił ją do takiego sposobu zjednoczenia z Nim. Choć we wprowadzeniu do widzeń wielkopostnych ona sama zwraca się do Jezusa słowami: „pozволь mi zanurzyć się w ranach Twoich” (Malczewska, 2020, s. 57). Niemalże na każdym etapie przeżywania misterium paschalnego można znaleźć oddźwięk w jej zachowaniu i reakcjach. Są one bardzo typowe dla człowieka wrażliwego na ból i cierpienie. Prawdę tę potęguje u Sługi Bożej świadomość obecności osoby Jezusa Chrystusa, na co wskazuje charakter przeżywania różnych uczuć: poczucie radości bycia świadkiem ustanowienia Eucharystii i kapłaństwa, ale jednocześnie płacz w reakcji na zdradę Judasza (por. Malczewska, 2020, s. 59–60). W ten katalog wskazujący na jej wrażliwość wpisują się żal i łzy wobec biczowanego Chrystusa (por. Malczewska, 2020, s. 73), a także „dziwna” radość po wizji Chrystusa ukoronowanego cierniem (por. Malczewska, 2020, s. 77). Mistyczka szczególnie odczuwała niesprawiedliwość wyroku połączonego w jej doświadczeniu z poczuciem niemocy i żalu (por. Malczewska, 2020, s. 79). W wizji czwartej Chrystus potwierdza postawę Wandy, odpowiadając na jej pytanie i mówiąc: „wiem, że nie ciekawość nasunęła ci to pytanie, lecz serdeczne współczucie dla Mnie” (Malczewska, 2020, s. 83). Analizując opisane wizje, zauważamy, że solidaryzuje się ona z tymi, którzy są wierni i chcą być z Chrystusem do końca, np. św. Weronika, Szymon z Cyreny, a przede wszystkim Maryja, z którą Sługa Boża współodczuwa i przeżywa Pasję. Podobnie jak w poprzednich ujęciach również w tym rodzaju cierpienia momentem kulminacyjnym jest ukrzyżowanie. Wanda obecna na Kalwarii przeżywa dramaturgię wykonania wyroku obok Maryi, reaguje łzami i głębokim żalem. Przeżywa boleśnie przebicie boku Chrystusa, ale wyjaśnienie „z Krzyża” uspokaja ją (por. Malczewska, 2020, s. 104).

Trzecia kategoria cierpienia, które łączy i skupia w sobie poprzednie dwa, to cierpienie duchowe. Jego istotą jest miłość. Dotykamy w tym miejscu cierpienia Boga, który cały ukierunkowany jest w miłości ku człowiekowi. Jeśli można mówić o cierpieniu Boga w tym względzie, to wynika ono z odrzucenia tej miłości przez człowieka. Sięgając do wielkopostnych wizji Sługi Bożej Wandy Malczewskiej, przede wszystkim odkrywamy objawienie tej miłości w Jezusie Chrystusie. Prawdę tę podkreśla św. Jan, uczestnik Pasji Chrystusa, zaznaczając miłosną relację Boga do człowieka po to, aby człowiek mógł w pełni z nim się zjednoczyć (por. J 3, 16). Już pierwsza wizja nakreśla tę prawdę, uwypuklając ustanowienie Eucharystii, będącej największym doświadczeniem Boga w życiu doczesnym. Jak wynika z wizji, jest nim moment konfrontacji miłości Chrystusa i przewrotności człowieka w osobie Judasza. Chrystus podkreśla, że jego cierpienie ma być przykładem autentycznego kapłaństwa, pozostającego w pełnej zależności z Eucharystią. Wskazówki

dotyczące życia Eucharystią posiadają charakter wzorczy dla życia chrześcijanina. Wizja dotycząca wydarzeń związanych z Ogrodem Oliwnym odsłania niezwykle istotny wymiar cierpienia, tj. wstawienniczy i wynagradzający (por. Malczewska, 2020, s. 67). Chrystus dokładnie określa, którą grupę obejmuje tym cierpieniem. Są to ci, którzy ztratili swoją godność poprzez zagubienie moralne w życiu, mającym charakter zdrady na wzór Judasza. Jednocześnie Chrystus wskazuje na owoce Jego cierpienia, czyli wolność od grzechu. Wizja trzecia dotycząca biczowania wskazuje na cierpienie ofiarnicze ze względu na grzechy przeciw szóstemu i dziewiętemu przykazaniu (por. Malczewska, 2020, s. 74). W kolejnej, czwartej wizji, zawierającej wydanie wyroku przez Piłata oraz tortury z tym związane, Chrystus sam stwierdza: „Moją męką chcę was wykupić z niewoli szatana, obmyć z grzechów i otworzyć Niebo Krzyżem, który Mnie przyciska” (Malczewska, 2020, s. 91). Ten ofiarniczy charakter cierpienia przypisuje grzechom niesprawiedliwych osądów oraz fałszywych oskarżeń, czyli związanych z ósmym przykazaniem. Wizja piątego piątku Wielkiego Postu, odsłaniająca drogę krzyżową na Kalwarię, odnosi się do ofiarniczości ukierunkowanej na religijną formację dzieci i młodzieży. Spotkanie z Maryją, będące treścią szóstej wizji, nie zawiera szczegółowego opisu ukierunkowania cierpienia Chrystusa. Jednakże bardzo mocno nawiązuje do wizji pierwszej dotyczącej wartości Eucharystii, która jest źródłem, a także najważniejszym środkiem zbawienia. Ostatnia wizja z Wielkiego Piątku, czyli wydarzenia na Kalwarii, jest najpełniejszym odsłonięciem cierpienia, będącego zadośćuczynieniem, wynagrodzeniem, ekspiacją, uwielbieniem a także najpełniejszym pojednaniem z Bogiem. Bardzo znamienne są tu słowa o Maryi, stanowiące znakomite wyjaśnienie opisanej sytuacji: „Cierpi w milczeniu i modli się... [...] Cicha serdeczna boleść jest prawdziwą boleścią” (Malczewska, 2020, s. 98). Pewne zaś podsumowanie stanowią słowa, które Sługa Boży słyszy z krzyża: „Przeprosić Boga mógł tylko Bóg [...] zaś karę odcierpieć mógł tylko człowiek [...]. Tym sposobem spełniasz dzieło odkupienia, czyli pojednania człowieka z Bogiem. Jako Bóg wynagrodzisz zniewagę wyrządzoną Bogu przez człowieka, a jako człowiek, niemający grzechu, cierpisz za grzechy całej ludzkości i wypraszasz przebaczenie [...]. Jak już uwielbiłem, tak i teraz uwielbię Imię Twoje” (Malczewska, 2020, s. 102).

Również w kontekście tej kategorii cierpienia należy spojrzeć na uczestnictwo w nim Wandy, będące niejako odpowiedzią na charakter cierpienia Chrystusa. Począwszy od początku doświadczenia wizji, wskazuje ona na doświadczenie nieopisanego szczęścia wynikającego ze stanu zjednoczenia z Chrystusem, a także perspektywę pełni doświadczenia. W kontekście ustanowienia kapłaństwa i Eucharystii Sługa Boży otrzymuje polecenie przyjmowania komunii świętej wynagradzającej świętokradztwo (por. Malczewska, 2020, s. 62). Przeżywając doświadczenie

Ogródu Oliwnego, prosi o dar łez, który ma być charakterem współcierpiącego zjednoczenia. Chrystus prosi ją także, aby podjęła cierpienie wynagradzające za grzeszników, co szczególnie ma czynić poprzez modlitwę (por. Malczewska, 2020, s. 67). Mistyczka, widząc biczowanego Pana, stwierdza, że doświadczyła bólu, który zrodził w niej głębokie pragnienie współcierpienia z Chrystusem (por. Malczewska, 2020, s. 73). Wówczas otrzymała polecenie, aby walczyć z grzechem rozpusty, a w sposób szczególny z grzechem zgorszenia młodzieży i dzieci. Będąc świadkiem skazania Jezusa na śmierć, Sługa Boża doświadcza niemożliwości udzielenia Mu pomocy, co powoduje jej głębokie cierpienie duchowe, w którym odkrywa jednoczącą ją z Chrystusem miłość. Tę prawdę potwierdza On sam, podkreślając współczucie mistyczki z Radomia w kontekście niesprawiedliwości człowieka wobec Jego miłości. Również w tym miejscu otrzymuje polecenie, by przekazać ks. proboszczowi, aby przedmiotem jego troski było nauczanie na temat ósmego przykazania (por. Malczewska, 2020, s. 84). Chrystus wskazuje jej, że rozwój w wierze oraz religijności domaga się nie tylko działań zewnętrznych, ale także ofiary na wzór matki Machabeuszów (por. Malczewska, 2020, s. 87). Szczególnego kształtu nabiera cierpienie duchowe Wandy towarzyszącej Matce Bożej. Mistyczka nie tylko podziwia jej postawę, ale sama doświadcza wyjaśnienia konieczności i skutków ofiary jej Syna. Kluczowymi elementami są dwa źródła siły w cierpieniu, tj. miłość oraz Najświętszy Sakrament (por. Malczewska, 2020, s. 92). W ostatnim widzeniu Sługa Boża wskazuje również na duchowe zjednoczenie z Chrystusem w cierpieniu jako świadek przygotowania do ukrzyżowania oraz wykonania samego wyroku. W tym doświadczeniu znajduje wsparcie i prośbę o ciche współcierpienie z Jej Synem: „Cierpi w milczeniu i modli się... Naśladuj Go... cierp z Nim i módl się z Nim” (por. Malczewska, 2020, s. 98). Czerpiąc z tej ofiary, która jest krwawym dopełnieniem Wieczernika, ma podjąć dzieło zadośćuczynienia i ofiarowania za złych ludzi, kapłanów, misjonarzy, będących w czyścicu. To droga, która doprowadzi ją do bycia „współpracowniczką” dzieła przemiany świata (Malczewska, 2020, s. 98). Dopełnieniem doświadczenia współcierpienia są słowa z Krzyża, wypowiedziane po przebicciu boku Chrystusa: „Zamieszkał w tym otwartym Sercu, naśladuj jego cichość i pokorę” (Malczewska, 2020, s. 104).

ZAKOŃCZENIE

Studium nad pismami Wandy Malczewskiej w sposób szczególny pozwala wyodrębnić te, które są relacjami jej wizji, jakie przeżyła w piątce Wielkiego Postu 1872 roku. Zauważamy, że zostały one rozbudowane o wiele jej osobistych elementów, które wykraczają poza teksty biblijne. Jednakże bez wątplenia należy stwier-

dział, że bardzo plastyczne obrazy wizji odsłaniają dość realistyczny charakter cierpienia Chrystusa, a także mistyczki uczestniczącej w Jego całej pasyjnej drodze. Na podkreślenie zasługuje jej identyfikacja ze wszystkimi wydarzeniami. Występuje w nich nie tylko jako uczestnik, ale także jako świadek. Uczestniczy w tym odkupieńczym cierpieniu Chrystusa, które jest cierpieniem fizycznym, psychicznym oraz duchowym. Z wizji wyłania się obraz dialogu w cierpieniu i poprzez cierpienie. Różnorodność kategorii cierpienia odsłania także jego cechy: odkupieńcze, ekspiacyjne, wynagradzające, wyzwalające. Możemy zatem stwierdzić, że właściwe odczytanie cierpienia i jego znaczenia dla człowieka i świata wynika z jego podstaw i motywów. To sprawia, że nie jest to cierpiętnictwo, w którym człowiek skupia uwagę na samym sobie, ale prowadzi do nadprzyrodzonych owoców. Nie chodzi zatem o jego gloryfikację, ale stwierdzenie, że ten nieodłączny od życia ludzkiego atrybut na gruncie wiary, nadziei i miłości staje się możliwością uświęcającego zjednoczenia z Bogiem. Mamy zatem do czynienia z doświadczeniem tego, co nazywamy *felix culpa*.

Bibliografia:

- Augustyniak, G. (2010). *Miłość Boga i Ojczyzny w życiu i czynach Sługi Bożej Wandy Malczewskiej. Upomnienia i prorocтва dotyczące Kościoła świętego i Polski*. Wrocław: Arka.
- Garrigou-Lagrange, R. (1998). *Trzy okresy życia wewnętrznego*, tłum. T. Landy. Niepokalanów: Wydawnictwo Ojców Franciszkanów.
- Jan Paweł II. (1985). „Anioł Pański” 08.03.1981. W: K. Szostkiewicz, T. Żeleźnik (red.), *Jan Paweł II o cierpieniu* (s. 145). Warszawa: Wydawnictwo Ojców Franciszkanów.
- Jan Paweł II. (1985). Przemówienie do uczestników kongresów: Włoskiego Stowarzyszenia Medycyny Wewnętrznej i Włoskiego Stowarzyszenia Chirurgii Ogólnej 27.10.1980. W: K. Szostkiewicz, T. Żeleźnik (red.), *Jan Paweł II o cierpieniu* (s. 112). Warszawa: Wydawnictwo Ojców Franciszkanów.
- Jarosiewicz, H. (2006). Psychologia cierpienia. *Cywilizacja*, (16), 46–60.
- Kowalska, F. (1995). *Dzienniczek*. Warszawa: Misericordia.
- Malczewska, W. (2020). *Wizje. Przepowiednie – upomnienia*. Wrocław: Arka.
- Pastuszka, J. (1984). *Wierzę w Boga*. Katowice: Księgarnia Św. Jacka.
- Rogalewski, T. (1997). Moc Krzyża i Męki Chrystusa: z myśli teologicznej o. Kaspra Družbickiego TJ. *Studia Theologica Varsaviensia*, 35(1), 265–272.
- Starowieyski, M. (1990). Męczeństwo. W: E. Wipszycka, M. Starowieyski (red.), *Męczennicy* (s. 128). Kraków: Znak.
- Szymik, J. (2011). Bóg współcierpiący jako con-solatio. Tropem J. Ratzingera/Benedykta XVI. *Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne*, 44 (1), 96108.
- Tatar, M. (2012). Duchowość cierpienia wobec wybranych ujęć psychologii. *Warszawskie Studia Pastoralne*, (15), 143.
- Tatar, M. (2013). Rozwój duchowy człowieka a personalizacyjny charakter cierpienia. W: D. Pater (red.), *Ból i cierpienia. Ognisko światła i ciemności* (s. 104–117). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.
- Tatar, M. (2020). Charakterystyczne cechy mistyki Wandy Malczewskiej. W: P. Turzyński (red.), *Mistyczka z Radomia – Wanda Malczewska* (s. 65–66). Radom: Kuria Diecezji Radomskiej.
- Urbański, S. (2015). *Mistyka przeżyciowa kobiet*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.
- Wianowski, L. (2020). Wielkopiątkowe wizje męki Chrystusa z roku 1872 w życiu mistycznym Czcigodnej Sługi Bożej Wandy Malczewskiej i ich przesłanie profetyczno-patriotyczne. W: P. Turzyński (red.), *Mistyczka z Radomia – Wanda Malczewska* (s. 96). Radom: Kuria Diecezji Radomskiej.

THE VALUE OF SUFFERING IN THE LENTEN VISIONS OF THE SERVANT OF GOD WANDA MALCZEWSKA

SUMMARY

A study of Wanda Malczewska's writings makes it particularly possible to distinguish these that are accounts of her visions that she experienced during the Fridays of Lent in 1872. We note that they are very elaborate with many of her personal elements that go beyond the biblical texts. However, it is undoubtedly to be said that the very vivid images of the visions reveal the quite realistic character of Christ's sufferings and also of the mystic participating in His entire Passion journey. Her identification with all the events deserves to be emphasised. She appears in them as a participant but also as a witness. She participates in this redemptive suffering of Christ, which is physical, psychological and spiritual suffering. A picture of dialogue in and through suffering emerges from the vision. The variety of categories of suffering also reveals its characteristics: redemptive, expiatory, compensatory, liberating. We can therefore conclude that the correct reading of suffering and its meaning for man and the world derives from its foundations and motives. This makes it not a suffering in which man focuses his attention on himself but leads to supernatural fruits. It is therefore not a question of glorifying it, but of stating that this attribute inherent in human life on the grounds of faith, hope and love becomes the possibility of an enlightening union with God. We are thus dealing with the experience of what we call *felix culpa*.

Article submitted: 09.06.2024; accepted: 13.07.2024.